SPRAWA CHŁOPSKĄ - DEKADA - MYŚL MŁODYCH

»SPRAWA«

ORGAN ZWIĄZKU SYNDYKALISTÓW POLSKICH I SYNDYKALISTYCZNEGO POROZUMIENIA POWSTAŃCZEG

Rok V. Warszawa, dnia 18.IX. 1944 r. Nr. 106

W dziejowej kuźni

Wśród huku rozgrywających się pocisków, na tle płonących kamienic tworzy się nowa rzeczywistość. Budują ją bohaterowie z pośród ludu, którzy twardo, nieustępliwie bronią barykad, buduje ją lud warszawski, który posiadł pełną świadomość historycznej roli, jaką musi odegrać nazajutrz po zakończeniu powstania. Zmęczona, szara, wyrównana społecznie ludność Warszawy przeżywa okres głebokich przemian psychicznych. U podstaw tych przemian tkwi świadomośś historycznego faktu, że rzeczywistość polska musi ulec dogłębnym przeobrażeniom. Wynika ona z bezspornego już faktu, że dotychczasowe kierownictwo narodu nie reprezentuje interesów zbicrowych.

Po raz ostatni w historii Polski siły reakcji, siły wstecznictwa kierują losami ludu polskiego. Po raz ostatni lud polski obdarzył je zaufaniem i po raz ostatni w historii dał się oszukać.

Epoka drugiej wojny światowej kończy krwawo okres kapitalistycznej gospodarki. W okresie tym naród polski nie odegrał takiej roli, jaka winna była wynikać z jego prężności, zdolności i możliwości tworzenia. Hamowany przez żerujące na interesie społecznym ziemiaństwo i biurokrację lud polski nie odegrał prawie żadnej roli w ogólnoświatowym procesie cywilizacyjnym. Wprost przeciwnie, przebieg drugiej wojny światowej ujawnił, w jakim stopniu polskie masy ludowe zostały opanowane przez wsteczne, upadkowe treści społeczne.

Dziś, kiedy zbliża się chwila, w której lud Warszawy wespół z całym narodem oczekuje wyzwolenia, trzeba jeszcze raz tę nagą prawdę ujawnić.

Trzeba, aby w świadomości mas polskich zaistniała zdecydowana wola głebokich przemian, które wniosą do życia treści prawdziwie tworzace.

Ruch Syndykalistyczny, mocą swej postawy, dzięki pełnej świadomości dróg i celów narodu polskiego jest awangardą postępu. Odgrywa on w życiu narodu rolę ideowego przodownika, który, wskazując drogi wyzwolenia politycznego, wskaże także drogę ku nowej nadchodzącej epoce.

Sytuacja na froncie Warszawskim

Po zajęciu Pragi i oczyszczeniu prawego brzegu Wisły aż po Jabłonnę nastąpił w działaniach wojennych na odcinku Stolicy okres przegrupowań i koncentracyj w związku ze spodziewanym forsowaniem Wisły przez bolszewików w rej. Warszawy. Są oznaki wskazujące na to, że przejście rzeki będzie miało miejsce na potudnie od miasta. Niemcy wycofali się z rej. Pragi bądź ku Modlinowi, bądź też przez mosty pontonowe w rej. Bielan ku puszczy kampinowskiej, gdzie również przeprowadzają przegrupowania swych oddziałów, Tam stoi m. in. dywizja »Wiking«. W przerwie między nowymi większymi operacjami obie strony ostrzeliwują swe pozycje artylerią, przy czym przewaga artylerii sowieckiej jest widoczna. Od przedwczoraj ostrzeliwuje ona też i pozycje niemieckie w obrębie zajętej przez oddziały powstańcze części miasta. Jak wiadomo kontakt między kierownictwem powstania a kwaterą m. Rokossowskiego został już ostatecznie nawiązany.

Z walk w Warszawie

W dniu wczorajszym zanotowano b. silny napór nieprzyjaciela na rej. Czerniakowa. Sytuacja naszych oddziałów jest b. ciężka. W rej. półn. Śródmieścia sytucja bez zmian. W rej. południowym niemcy nacierali na pl. Zbawiciela. Natarcie odparto. Oddziały nasze odbiły domy Książęca 7 i 9. W natarciu na Frascati zdobyta została na nieprzyjacielu wieksza ilość broni i amunicji. W walkach w rej. Śródmieścia stwierdzono po stronie nieprzyjaceila 26 zabitych i 27 rannych. Natarcie nieprzyjaciela na rej. ul. Belwedetskiej i fabryki »Magneto« odparto. Również powstrzymano wspierane czołgami i lotnictwem natarcie oddziałów niemieckich na rej. ul. Belwederskiej i Piaseczyńskiej. W dn. 15 b. m. na Żoliborzu na odcinku półn. przez cały dzień trwały walki obronne. Niemcy stale podejmują natarcia z rej. Marymontu przy bardzo silnym wsparciu broni pancernej, a niejednokrotnie również lotnictwa. Artyleria sowiecka ostrzeliwała Cytadelę, Dworzec Gdański oraz wybrzeże Wisły. Z Pragi słychać głośniki, nadające audycje w języku niemieckim. Nocy wczorajszej lotnictwo sowieckie bombardowało park Ujazdowski, Ogród Saski, okolice Sejmu, teren BGK i Muzeum Narodowe. Podjęto zrzuty broni, dokonane przez lotnictwo sowieckie.

Inwazja powietrzna na Holandję

Wczoraj w godzinach popołudniowych siły I-ej armii powietrznej aliantów, w skład której wchodzą oddziały polskie, rozpoczęły lądowanie na tyłach frontu niemieckiego w delcie Renu w Holandii. Operacje są zakrojone na większą skalę i mają przebieg pomyślny. Równocześnie armia kanadyjska i angielska rozpoczęła atak na Holandię od strony granicy belgijskiej.

Na 160 km. froncie poza granicą Rzeszy Amerykanie odnoszą dalsze sukcesy, szczególnie w rej. Trewiru i Akwizgranu. Maszerują szybko ku Kolonii na odcinku, w którym przełamali linię Zygfryda.

W telegraficznym skrócie

— PKWN wysłał dla Pragi pierwsze transporty żywności dla ludności.

— Korespondenci wojenni z Moskwy donoszą, że w najbliższym czasie należy spodziewać się rozpoczęcia wielkiej ofenzywy sowieckiej w niespotykanych dotychczas rozmiarach.

— Wedle danych sowieckich straty niemieckie na froncie wsch. wyniosły w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy 1.400.000 ludzi.

— Na Boulogne samoloty angielskie zrzuciły przez 4 godz. 3 i pół tys. ton bomb.

— Wojska marsz. Tito opanowały wyspy Hvar i Korcula.

Z ostatniej chwili

Dziś w godz. popoł. lotnictwo sowieckie dokonało znacznych zrzutów spadochronowych na rejon W-wy. Narazie brak wiadomości co do charakteru powyższej akcji.